

zaPAU

Fatum

Zapoczątkowana tekstem profesora Kazimierza Stępnia, przetoczyła się ostatnio przez „PAUzę Akademicką” fala dyskusji na temat biurokratyzacji nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce.

Większość wypowiedzi była bardzo krytyczna, niekiedy nawet agresywna. Ewidentnie frustracja jest ogromna. Można to zresztą dość łatwo zrozumieć. Bo chociaż formalizacja życia obejmuje wszystkie jego dziedziny i nauka nie jest tu jakimś wyjątkiem, to właśnie w nauce jest ona szczególnie uciążliwa. Nie tylko uciążliwa, ale dodatkowo koszmarnie irytująca. Ludzie zajmujący się nauką są bowiem – jak to już wielokrotnie pisałem – niezwykle uczuleni na nieracjonalność. A postępująca systematycznie biurokratyzacja łączy się w oczywisty sposób właśnie z racjonalnością.

W dyskusji zabrali głos również przedstawiciele administracji naukowej. W ich wypowiedziach brzmiała właściwie jedna nuta: przyznając, że biurokratyzacja postępuje, stwierdzali, że (a) robią, co mogą, aby ją ograniczyć, ale (b) nie pozwala im na to obowiązujące PRAWO, którego wszak muszą przestrzegać. Krótko mówiąc, wisi nad nami obezwładniająca *fatum* w postaci ustaw, rozporządzeń i innych przepisów, narzucających liczne wymogi formalne, odbierane przez świat nauki jako bezsensowna biurokracja.

Brzmi to nawet dość dobrze, ale zanim zacznę się litować nad ciężkim losem ludzi kierujących nauką i szkołami wyższymi w naszym kraju, chciałbym zostać przekonany, że faktycznie podejmują poważne wysiłki, aby te fatalne przepisy zmienić, albo przynajmniej złagodzić swoim własnym działaniem. Tymczasem, z tego co słyszę, odnoszę wrażenie, że jest wręcz przeciwnie. Każdy szczebel administracji nauki dodaje swoje własne formalności, rzekomo konieczne. W rzeczywistości zaś najczęściej chodzi tylko o to, że każdy szef chce być „kryty” i zapewnić sobie odpowiednie zabezpieczenie, popularnie nazywane słowem, którego tu nie wypada przytoczyć. W rezultacie powstaje kaskada, w której najbardziej poszkodowani są pracownicy z dołu hierarchii, czyli właśnie ci, którzy faktycznie robią naukę i dydaktykę¹. Są oni po prostu okradani w biały dzień przez „jeden rodzaj złodzieja, którego prawo nie ściga, a który rabuje to, co dla ludzi najcenniejsze – czas” (Napoleon). Bo istotnie, dla czło-

wieka zaangażowanego w naukę nie ma nic cenniejszego, jak właśnie czas. I dlatego to, co się dzieje, prawdziwie woła o pomstę do nieba.

Mogę zrozumieć, że w małej, zwłaszcza świeżo utworzonej szkole, jej władze – czując się niepewnie – nie podejmą żadnej akcji, która sprzeciwiałaby się rozporządzeniom, a nawet starają się ze wszystkich sił być bardziej ministerialnymi niż minister. Ale choroba dotyczy wszystkich, nawet tych, którzy – zdawałoby się – powinni czuć swoją siłę i wykorzystać ją do protestu przeciw, choćby tylko najbardziej kłopotliwym, skutkom radosnej twórczości resortowych mądrali. Magiczne słowo „zarządzenie” blokuje – niestety – wszystkie argumenty, a przede wszystkim rozum.

Gdy sytuacja robi się coraz groźniejsza, a znikąd nie widać ratunku, trzeba pomyśleć o samoobronie. W końcu wszyscy jesteśmy w tej samej łodzi. I dlatego wszyscy, na wszystkich szczeblach uczelnianej hierarchii, powinniśmy poczuwać się do *obowiązku* odmowy realizacji, a przynajmniej minimalizacji skutków lawiny zalewających nas kretynizmów. Pamiętajmy: „lawina biegnie od tego zmienia, po jakich toczy się kamieniach”.

ABBA



Rys. Adam Korpak

¹ Ciekawym, swoją drogą, ilu szefów administracji naukowej stosuje prostą, a równocześnie niezwykle skuteczną zasadę, aby przed rozestaniem do swoich podwładnych formularza samemu go wypełnić? Wiadomo, że takie postępowanie znakomicie redukuje zarówno liczbę formularzy, jak i ich objętość.

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.